

Tychy po ślonsku czyli gryfno godka, maszkiety i inksze uciechy

Czytelni Głównej klucz do śląskości

Działo się, oj działo! Znakomici mówcy: wiceprezes Związku Górnośląskiego dr Łucja Staniczek, nauczyciel, pisarz, a nade wszystko Ślązak Marcin Melon i piewca mowy śląskiej Apolinary Kałamała przywołali wszystko, co najpiękniejsze i wyróżniające śląską kulturę na tle reszty świata. Zespół Pieśni i Tańca „Tyszanie” w choreografii Marii Ławniczek porwał nas brawurowym wykonaniem klasycznych utworów regionalnych. Najwybredniejsi zaś esteci nie mogli narzekać, podziwiając barwny korowód długonogich modelek z gracją prezentujących kolekcję współczesnych ubiorów damskich pt. „Kolory Górnego Śląska”, inspirowaną damskim strojem ludowym z przełomu XIX i XX wieku autorstwa Mirosławy Szałasty. Jakby nie dość było atrakcji, wieczór zakończył wspaniały występ mistrza śląskiego dowcipu Krzysztofa Hanke. Śląsk można było poczuć wszystkimi zmysłami, o co zadbała właścicielka sieci sklepów „Śląski smakołyk” Bernadeta Hermann, sponsorka wybornych specjałów regionalnych. Pierwsza tyska Gala Regionalna zorganizowana przez Czytelnię Główną w Mediatece przeszła już do historii, jednak z pewnością na długo pozostanie w pamięci uczestników.